

Ograniczam, kompostuję i nie marnuję.

Dzisiejszy świat konsumenta, w pogoni za prostszym i szybszym życiem pokazał nam jak wiele złego może nam to wyrządzić. Przemysł, gospodarka rozwijają się, a coraz to nowsze technologie, niestety przyczyniają się do powstawania wielu odpadów. W różnych mediach słychać więcej głosów mówiących, abyśmy skupili się na tym co jemy, czym się otaczamy.

W przeciągu kilku lat myślenie ludzi na temat powstawania odpadów oraz utylizacji zwiększa się, ale nadal jest to dużym problemem. Wszyscy wiemy i nawet jest to od nas wymagane, aby segregować śmieci. Każdy z nas na pewno ma w swoim domu kilka koszy na śmieci: BIO, zmieszane, papier, plastik, metal. To teraz podstawa i minimum. Oczywiście gromadzimy w oddzielnym pojemniku elektrośmieci, baterie, a na potrzeby charytatywne oddajemy ubrania oraz inne niepotrzebne nam rzeczy.

Chciałabym skupić się na temacie marnowania żywności oraz ich kompostowania. Kiedy idę z rodzicami do sklepu, mogę wszystko kupić to, co chcę. Wszystko jest piękne i kolorowe. Chciałoby się kupić wszystko, ale stop. Nie będziemy już tak myśleć. Czas na zmiany. Zastanawiamy się nad tym co mamy kupić i czego tak naprawdę potrzebujemy.

Moja mam pochodzi z niewielkiej wsi, gdzie była wychowana z wielkim szacunku do tego, co się je. Na wsi chleba nie mogło zabraknąć, ale nikt się nie odważył, aby wyrzucić go, bo już nie jest świeży i chrupiący. Poza tym innych produktów się nie wyrzucało, bo zakupy były bardzo przemyślane. I tak w lodówce było to, co się nie popsuje i starczy na określony czas. Te dobre nawyki są przenoszone na nasze codzienne życie. Rodzice do sklepu idą z listą. Ułatwia to i eliminuje zakupy niepotrzebnych produktów. (statystyki: Plastikowa torba rozkłada się 400 lat, a używamy jej średnio mniej niż 25 minut). Na zakupy zabieramy oczywiście swoje torby oraz dodatkowe siatki na warzywa i owoce. Tam gdzie coś można kupić w swoim pojemniku, to rodzice korzystają z tego. Mamy przeznaczone specjalne pojemniki na takie produkty. Jest coraz więcej sklepów, które dają taką możliwość. Takie postępowanie wpisuje się w ruch *Zero waste*, to wiem od mamy. „To jest styl, który ma prowadzić ludzi ku zmianie stylu życia i praktyk, które naśladują naturalne cykle odnawiania się, gdzie wszelki materiał, którego się pozbyto jest zaprojektowany tak, by być zasobem do wykorzystania przez innych”. To tyle z definicji, a tak naprawdę po mojemu to nie marnować, nie zaśmiecać, wykorzystywać ponownie. Dodam, że statystyki dotyczące marnowania żywności pokazują bardzo wysoki wynik. Na świecie co roku marnuje się 1,3 mld ton żywności = aż 1/3 produkowanej żywności! Polska jest na 5. pozycji na liście państw marnujących najwięcej jedzenia w UE.

Po zakupach wszystko rozkładamy i patrzymy na datę przydatności i układamy w lodówce, tak aby na wierzchu były produkty z najkrótszą datą przydatności. Czasem się zdarza że gdzieś wyjeżdżamy, więc produkty, które nam zostają jeszcze niezjedzone, mrozimy. Oczywiście do zamrażalnika wkładamy wszystko opisane, czyli co tam jest i data. W przypadku warzyw i owoców kupujemy ich całkiem dużo, bo je po prostu lubimy. Wszystkie obierki i resztki pozostałe po użyciu wyrzucamy do kosza BIO. Natomiast lepszym rozwiązaniem byłby kompostownik. Tam dzięki

naturalnym procesom produkty organiczne są rozkładane a na końcu stanowią nawóz dla roślin. Niestety w przypadku mieszkania w bloku możemy takie odpadki wyrzucać do kosza BIO.

Chciałabym jeszcze wspomnieć o jednej kwestii a dokładnie o temacie kupowania ubrań. Przemysł tekstylny powoduje bardzo duże zanieczyszczenie środowiska . My jako pojedyncze osoby możemy temu zapobiec . Wraz z moją rodziną staramy się kupować tylko potrzebne ubrania , często korzystamy z second hendów albo kupujemy używane ubrania z różnych stron internetowych . Dzięki tym działaniom zmniejsza się produkcja szkodliwych substancji dla środowiska . Moja mama ma też parę koleżanek, z którymi wymienia się ubraniami dla mnie albo dla reszty rodziny, dzięki temu jej koleżanki mogą pozbyć się niepotrzebnych ubrań , a my mamy parę fajnych nowych ciuchów .

Każdy z nas coraz bardziej się otacza dużą ilością śmieci i różnych odpadów. Musimy uświadamiać innym ludziom jak ważne są wspomniane wcześniej czynności dzięki , którym pomagamy środowisku . Moja rodzina jest tego dobrym przykładem.

